

Sygnatura akt I C 100/25



## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2025 roku

Sąd Rejonowy w Miechowie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Asesor sądowy Piotr Czopek

Protokolant: [REDACTED]

po rozpoznaniu w dniach 28 sierpnia 2025 roku oraz 29 września 2025 roku w Miechowie

na rozprawie

sprawy z powództwa [REDACTED]

przeciwko Alior Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą w Warszawie

o zapłatę

- I. zasądza od strony pozwanej Alior Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w Warszawie na rzecz powoda [REDACTED] kwotę 14.147,12 zł (czternaście tysięcy sto czterdzieści siedem złotych i dwanaście groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 28 września 2024 roku do dnia zapłaty;
- II. zasądza od strony pozwanej Alior Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w Warszawie na rzecz powoda [REDACTED]

[REDACTED] kwotę 4.367,00 zł (cztery tysiące trzysta sześćdziesiąt siedem złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sygn. akt I C 100/25

**Uzasadnienie**  
**wyroku Sądu Rejonowego w Miechowie**  
**z dnia 29 września 2025 roku**

Pozwem z dnia 10 grudnia 2024r. (data stempla pocztowego) strona powodowa [REDAKTOWANE] domagała się zasądzenia od strony pozwanej Alior Bank Polska S.A. z siedzibą w Warszawie kwoty 14.147,12 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 28.09.2024 roku do dnia zapłaty. Strona powodowa żądała również zasądzenia od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm prawem przepisanych wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia, za czas od uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono do dnia zapłaty oraz kwoty 17 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu powód wskazał, że kredytobiorca [REDAKTOWANE] zawarł z pozwanym umowę kredytu jako konsument. W dniu 09.09.2024 r. kredytobiorca przygotował pisemne oświadczenie na podstawie art. 45 u.k.k. o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego. Powód wskazał, iż poinformował kredytobiorcę o skutkach złożenia oświadczenia o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego oraz wskazał szacunkową wartość zbywanego roszczenia, jak również prawo do odstąpienia od umowy cesji. Powód podał, iż na mocy umowy przelewu nabył od kredytobiorcy wierzytelności pieniężne wynikające z umowy kredytu obejmujące wierzytelności o zwrot wszelkich nienależnie pobranych opłat, kosztów, prowizji i odsetek oraz innych wierzytelności wynikających z zastosowania przepisu art. 45 ustawy z dnia 12.05.2011 r. o kredycie konsumenckim. Dodał, iż wierzytelność powstała w ramach stosunku prawnego łączącego konsumenta z bankiem i może być przeniesiona na osobę trzecią. Powód wezwał pozwanego do zapłaty. Roszczenie objęte powództwem obliczono poprzez zsumowanie kosztów kredytu poniesionych przez kredytobiorcę od dnia zawarcia umowy do dnia złożenia oświadczenia o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego poprzez zsumowanie następujących kwot: 13.561,55 zł – odsetki kapitałowe uiszczone przez kredytobiorcę + 585,57 zł uiszczona przez kredytobiorcę przeliczona proporcjonalnie część prowizji= 14.147,12 zł. Powód wskazał, iż materialno-prawną podstawą do dochodzenia roszczeń w niniejszej sprawie jest art. 45 w zw. z art. 30 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim. W ocenie powoda pozwany dopuścił się następujących naruszeń:

1. art. 30 ust. 1 pkt 4 u.k.k. poprzez ukazanie całkowitej kwoty kredytu w sposób niejednoznaczny i zniekształcony. W umowie kredytu obok całkowitej kwoty pożyczki została podana kwota udzielonego kredytu;
2. art. 30 ust. 1 pkt 6 ustawy o kredycie konsumenckim w zakresie braku dostatecznego tj. czytelnego i zrozumiałego opisu warunków stosowania oprocentowania. Dopiero szczegółowa analiza zapisów umowy oraz harmonogramu ujawniła, że oprocentowane zostały również kredytowane pozaodsetkowe koszty pożyczki;
3. art. 30 ust. 1 pkt 7 u.k.k. -w treści umowy kredytowej błędnie wskazano rzeczywistą roczną stopę oprocentowania oraz całkowitą kwotę do zapłaty ustaloną w dniu zawarcia umowy kredytowej. Błąd ten wynika z niedopuszczalnego naliczania odsetek od pozaodsetkowych kosztów kredytu. Powód wskazał, iż umowa kredytu wynosi 58.679,88 zł jak i sam pozwany wskazuje, że jest to kwota, od której naliczane są odsetki natomiast kwota rzeczywiście wypłacona kredytobiorcy wynosi 57.699,00 zł. Powód wskazał, iż kwota prowizji nie jest elementem wypłaconej kwoty kredytu, od której powinny być naliczane odsetki. Postanowienia umowne nakładające na kredytobiorcę obowiązek zapłaty odsetek od kwoty prowizji są sprzeczne z naturą stosunku prawnego -zobowiązania do zapłaty odsetek. Powód podkreślił również, iż prowizja jest rodzajem wynagrodzenia banku za określone czynności bankowe np. związane z zawarciem umowy a poprzedzające jej podpisanie. Nie stanowi zaś wynagrodzenia za korzystanie przez konsumenta z udostępnionego mu kapitału kredytu albowiem jedynym przewidzianym wynagrodzeniem tego rodzaju są odsetki kapitałowe. Na poparcie swojego stanowiska powód przywołał orzecznictwo sądów powszechnych.
4. art. 30 ust. 1 pkt 8 (w zw. z pkt 16) u.k.k. w zw. z art. 37 ust. 2 pkt 1 u.k.k. albowiem w harmonogramie spłaty umowy kredytu nie określono jaką częścią każdej z rat jest kwota przeznaczona na spłatę kapitału i spłatę kredytowanych pozaodsetkowych kosztów kredytu. Stanowi to zatem nie tylko naruszenie art. 30 ust. 1 pkt 8 poprzez udzielenie niepełnej i nieprecyzyjnej informacji, ale ma także to znaczenie w kontekście przedterminowej spłaty kredytu i uprawnień konsumenta z tym związanych, wynikających z art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim.
5. art. 30 ust. 1 pkt 10 u.k.k. oraz art. 30 ust. 1 pkt 16 u.k.k. w zw. z art. 49 ust. 1 u.k.k. -w treści umowy kredytu nie określono procedury oraz warunków na jakich koszty kredytu ulegają zmianie zwłaszcza w momencie wcześniejszej spłaty. W przypadku spłaty całości kredytu przed terminem określonym w umowie całkowity koszt kredytu

ulegnie obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, chociażby konsument poniósł je przed tą spłatą. Kosztów kredytu nie stanowią jedynie odsetki, ale także wszelkie pozaodsetkowe koszty, w tym prowizja która w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu powinna zostać proporcjonalnie rozliczona. Kwestia ta jest niezwykle istotna i powinna być bezwzględnie uregulowana w treści umowy jako składowa wpływająca na zmianę kosztów kredytu.

6. art. 30 ust. 1 pkt 10 u.k.k. – w treści umowy kredytowej wśród warunków determinujących zmianę kosztów kredytu (opłat i prowizji) zostały wskazane warunki nieostre, niedookreślone, które dają pozwanemu szerokie uprawnienie do arbitralnego modyfikowania zobowiązania konsumenta. Mowa o postanowieniach umowy kredytowej tj. zmiana cen usług i operacji, których bank korzysta przy wykonywaniu poszczególnych czynności bankowych oraz zmiana zakresu lub formy świadczonych usług przez bank w zakresie w jakim zmiany te mają wpływ na koszty ponoszone przez bank w związku z wykonaniem umowy. Powód dodał, że wskazane naruszenie obowiązku ustawowego określonego w art. 30 ust. 1 pkt 10 k.k.w. umożliwia skorzystanie przez kredytobiorcę z sankcji kredytu darmowego uregulowanej w ustawie o kredycie konsumenckim;
7. naruszenie art. 30 ust. 1 pkt 11 u.k.k. -kredytodawca wskazał w umowie wyłącznie, że nalicza od zadłużenia przeterminowanego odsetki w wysokości równej odsetkom maksymalnym za opóźnienie ale nie zawarł w treści umowy kredytowej żadnych postanowień w zakresie tego czy i w jakiej formie kredytobiorca będzie informowany o zmianie oprocentowania lub zadłużenia przeterminowanego;
8. art. 30 ust. 1 pkt 15 u.k.k.- kredytodawca co prawda wskazał sposób, w jaki kredytobiorca może odstąpić od umowy kredytu, jednak czyniąc to wprowadził go w błąd. Zapisy umowne odnoszące się do konkretnej formy złożenia oświadczenia budzą w przeciętnym kredytobiorcy mylne wrażenie, że złożenie oświadczenia w innej formie skutecznej na gruncie przepisów powszechnie obowiązujących nie będzie skuteczne na gruncie zapisów umownych.

Nakazem zapłaty wydanym dnia 19 grudnia 2024 roku sygn. akt I Nc 5291/24 referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Poznań -Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu uwzględnił w całości żądanie strony powodowej.

W sprzeciwie od ww. nakazu zapłaty z dnia 24.01.2025 r. strona pozwana Alior Bank S.A. w Warszawie przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy podniosła zarzut

niewłaściwości miejscowej Sądu Rejonowego Poznań -Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu do rozpoznania niniejszej sprawy wnosząc o jej przekazanie do Sądu Rejonowego w Miechowie jako wyłącznie właściwego na podstawie art. 46 ust. 1 k.p.c. w zw. z § 13 ust 1 umowy o kredyt konsolidacyjny nr [REDAKTOWANE] dnia 15.12.2020 r. Niezależnie od powyższego strona pozwana zaskarżyła nakaz zapłaty w całości i wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych wraz z odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty. Pozwany przyznał, że w dniu 15.12.2020 r. zawarł z kredytobiorcą umowę o kredyt, na podstawie której udzielił kredytobiorcy kredytu w wysokości 58.679,88 zł, w tym 55.000 zł na potrzeby konsumpcyjne, 2.699 zł na spłatę zobowiązań kredytowych kredytobiorcy oraz 980,88 zł z tytułu skredytowanej prowizji za udzielenie kredytu. Pozwany wskazał, że nawet gdyby teoretycznie przyjąć, iż kredytobiorcy przysługiwało względem pozwanego uprawnienie z art. 45 ust. 1 u.k.k. to i tak w świetle art. 45 ust. 5 u.k.k. wygasłoby ono po 15.12.2021 r., a zatem za nieistotną należy uznać okoliczność podnoszoną przez powoda, iż po powyższej dacie miałby on zawrzeć z pełnomocnikiem kredytobiorcy, a zarazem swoim pracownikiem umowę przelewu wierzytelności. Uprawnienie to wygasa bowiem po upływie roku od dnia wykonania umowy. Na poparcie swojego stanowiska pozwany przywołał orzecznictwo sądów powszechnych. Na wypadek gdyby sąd przyjął, iż mimo upływu okresu wskazanego w art. 45 ust. 5 u.k.k. uprawnienie kredytobiorcy nie wygasło -zdaniem pozwanego -powództwo strony powodowej winno zostać oddalone w całości także ze względu na fakt, iż powód nie posiada legitymacji czynnej w postępowaniu. Pozwany wskazał na brak wiedzy po stronie kredytobiorcy odnośnie sankcji kredytu darmowego w dacie umowy cesji wierzytelności – w toku postępowań o tożsamym przedmiocie konsumenci nie wiedzieli czym jest sankcja kredytu darmowego, a także jakie roszczenie oraz w jakiej wysokości im przysługuje z tego tytułu. W ocenie pozwanego brak wiedzy kredytobiorcy oznacza, iż kredytobiorca podpisując pełnomocnictwo, a w konsekwencji umowę przelewu wierzytelności nie mógł przenieść na powoda przyszłej, niezidentyfikowanej wierzytelności, której pochodzenia nie znał i nie rozumiał. Pozwany podkreślił, iż w niniejszej sprawie kredytobiorca podpisał jedynie pełnomocnictwo nr [REDAKTOWANE], na podstawie którego miał udzielić pracownikowi powoda pełnomocnictwa m.in. do rozporządzania wierzytelnościami o zwrot wszelkich pobranych opłat, kosztów i odsetek oraz innych wierzytelności mogących wynikać z sankcji określonej w art. 45 u.k.k., a także do składania w imieniu kredytobiorcy nawet nie złożył podpisu na umowie cesji gdyż została podpisana jedynie przez prokurenta powoda oraz przez

pracownika powoda w imieniu cedenta. Strona pozwana wskazała nadto, iż umowa cesji przedstawiona przez powoda jest sprzeczna z właściwością zobowiązania łączącego strony. Z przepisu art. 45 ust. 1 u.k.k. wprost wynika, iż sankcja kredytu darmowego powiązana jest ze złożeniem pisemnego oświadczenia przez konsumenta. Właściwość zobowiązania jest więc naturalnie ukształtowana tak, aby regulować relacje między konsumentami a przedsiębiorcami, zwłaszcza art. 45 uk.k. Z ostrożności pozwany podniósł, iż obowiązek informacyjny sankcjonowany przez art. 45 u.k.k. odnosi się do podstawowych elementów dotyczących umowy kredytu. Pozwany wskazał, iż stanowisko powoda jest niezasadne. Odnośnie zarzutu naruszenia art.. 30 ust. 1 pkt 4 u.k.k. pozwany wskazał, że ustawodawca sam wskazuje na kredytowane koszty kredytu to oznacza, iż przeznaczenie części udzielonego kredytu na zapłatę kosztów kredytu jest w pełni dopuszczalne. Jeżeli kredytowanie kosztów kredytu jest dopuszczalne, przy czym zgodnie z dominującą linią orzeczniczą dopuszczalne jest także naliczanie od nich skredytowanych kosztów kredytu, a jednocześnie w całkowitej kwocie kredytu zgodnie z art. 5 pkt 7 u.k.k. nie mogą zostać uwzględnione kredytowane koszty kredytu to z oczywistych względów należy przyjąć, iż w wypadku kredytowania kosztów kredytu w danej umowie całkowita kwota kredytu musi być niższa niż rzeczywista kwota udzielona kredytobiorcy. Za niezrozumiały uznał pozwany zarzut naruszenia art. 30 ust. 1 pkt 6 u.k.k. bowiem §2 ust. 1 umowy o kredyt wprost wskazuje, że „oprocentowanie kredytu jest liczone według zmiennej stopy (...), natomiast pojęcie kredytu w umowie o kredyt zostało w sposób jednoznaczny zdefiniowane jako kwota 58.679,88 zł gdyż zgodnie z §1 ust. 1 umowy o kredyt „ Bank udziela (...) Kredytobiorcy kredytu w wysokości 58.679,88 zł (..)” , przy czym w dalszej części powyższego ustępu umowy zostało wskazane, że kwota 58.679,88 zł stanowi sumę kwoty 55 000 zł na potrzeby konsumpcyjne powoda, 2.699 zł na spłatę zobowiązań kredytowych oraz 980,88 zł na poczet skredytowanej prowizji za udzielenie kredytu. Pozwany wskazał, że wbrew twierdzeniom powoda w umowie o kredyt wprost jest wskazane, że oprocentowanie jest liczone od kwoty 58.679,88 zł. Za niezasadny uznał pozwany zarzut naruszenia art. 30 ust. 1 pkt 7 u.k.k. Pozwany wskazał, iż §1 pkt 1 umowy o kredyt pozwany udzielił kredytu w łącznej wysokości 58.697,88 zł. Wskazana kwota obejmuje kwotę udzielonego kredytu a nie całkowitą kwotę kredytu. Całkowita kwota kredytu wynosi 57.699 zł. Kwota ta nie obejmuje kredytowanych kosztów kredytu określonych w §1 ust. 1 pkt 3 umowy o kredyt. Zgodnie natomiast z §4 ust. 3 umowy o kredyt całkowita kwota do zapłaty na dzień zawarcia umowy o kredyt wynosiła 72.421,20 zł i stanowiła ona sumę kwoty kredytu z ust. 1 (57.699 zł) oraz całkowity koszt kredytu z ust. 2 (14.722,20 zł) zgodnie z definicją „całkowitej kwoty do zapłaty przez

konsumenta” zawartą w art. 5 pkt 8 u.k.k. W pkt 6 powyższego przepisu całkowity koszt kredytu został zdefiniowany jako wszelkie koszty, które konsument zobowiązany jest ponieść w związku z umową. W konsekwencji prawidłowego obliczenia całkowitej kwoty kredytu również pozostałe wskaźniki zostały prawidłowo wskazane. Pozwany do wyliczenia RRSO uwzględnił zgodnie z powołanymi przepisami wartości określone w §4 ust. 4 umowy o kredyt, pozwany nie uwzględnił kredytowanych kosztów w całkowitej kwocie kredytu. Pozwany nie zgodził się z powodem, iż od prowizji nie można naliczać oprocentowania. Pozwany wskazał, iż kwota została uiszczona na poczet prowizji ze względu na podpisanie przez kredytobiorcę dokumentu pt. Dyspozycja uruchomienia kredytu stanowiącego załącznik do umowy o kredyt a zarazem integralną część, w treści którego to dokumentu kredytobiorca zwrócił się do pozwanego o dokonanie z rachunku kredytu przelewu z tytułu prowizji od udzielonego kredytu w kwocie 980,88 zł. Pozwany nie podziela stanowiska powoda, zgodnie z którym pozwany nie mógłby naliczać oprocentowania od kwoty kredytu, która nie została wypłacona do rąk kredytobiorcy. Pozwany stoi na stanowisku, że zgodnie z obowiązującymi przepisami pozwany mógł naliczać oprocentowanie od całej kwoty udzielonego kredytu, włącznie z kwotą przeznaczoną zgodnie z umową na zapłatę kosztów kredytu. Pozwany podał, iż zgodnie z dominującą linią orzecniczą naliczanie odsetek od skredytowanych kosztów kredytu jest w pełni dopuszczalne, albowiem żadne przepisy tego nie zabraniają. Na poparcie swojego stanowiska pozwany przywołał liczne orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów powszechnych. Pozwany podał, że w okolicznościach sprawy pozwany uwzględniał kredytowany koszt kredytu jedynie w całkowitym koszcie kredytu. Pozwany nie zgodził się z zarzutem naruszenia art. 30 ust. 1 pkt 8 w zw. z pkt 16 u.k.k. w zw. z art. 37 ust. 2 pkt 1 u.k.k.. Podkreślił, iż przyjęcie tego rodzaju poglądu jak przedstawiony przez stronę powodową jest sprzeczne z istotą art. 37 ust. 2 pkt 1 u.k.k. oraz pojęciem kapitału. Powyższy przepis nakazuje bowiem wyodrębnienie od kapitału „wszelkich innych kosztów kredytu”. Powyższe oznacza, że jeżeli kredytobiorca zobowiązany jest do uiszczenia oprócz kapitału i odsetek prowizji płatnej z pierwszą ratą kredytu, co powinno zostać wyodrębnione w harmonogramie spłaty. Zdaniem pozwanej tego rodzaju obowiązek nie występuje w przypadku skredytowanej opłaty, jak to ma miejsce w niniejszej sprawie, gdyż wówczas jest to część kapitału kredytu. Zdaniem pozwanego powód nie dostrzega, iż w ratach kredytu kredytobiorca nie uiszcza „pozaodsetkowych kosztów” gdyż te w postaci prowizji, zostały już uiszczone na podstawie dyspozycji złożonej przez kredytobiorcę. Odnośnie naruszenia art. 30 ust. 1 pkt 10 oraz art. 30 ust. 1 pkt 16 u.k.k. w zw. z art. 49 ust. 1 u.k.k. pozwany wskazał, że intencją ustawodawcy przy wprowadzeniu powyższego przepisu było uchronienie

konsumenta przez nadużyciem przez kredytodawcę uprawnienia do jednostronnej modyfikacji zastrzeżonych kosztów, podczas gdy strona powodowa błędnie wyinterpretowała z powyższego przepisu obowiązek kredytodawcy do wyjaśnienia w umowie jakie koszty zostaną zwrócone kredytobiorcy w związku z dokonaniem wcześniejszej całkowitej spłaty kredytu, podczas gdy na etapie konstruowania umowy o kredyt nie sposób określić, w którym momencie kredytobiorca dokona wcześniejszej -przyjmując, iż to w ogóle uczyni- całkowitej spłaty kredytu, a tym samym jakie koszty będą podlegały wówczas zwrotowi. Za niezrozumiałe należało uznać stanowisko strony powodowej, zgodnie z którym pozwany nie zawarł w umowie informacji wynikających z art. 49 u.k.k. Wbrew twierdzeniom strony powodowej pozwany spełnił wymóg wynikający z art. 30 ust. 1 pkt 30 u.k.k. zamieszczając w treści umowy o kredyt oraz załącznika stanowiącego integralną część umowy o kredyt stosowne informacje o warunkach, na jakich koszty kredytu mogą ulec zmianie. W kwestii naruszenia art. 30 ust. 1 pkt 16 u.k.k. pozwany wskazał, iż z tego przepisu wynikają dwa obowiązki:

- 1) poinformowanie kredytobiorcy o prawie spłaty kredytu przed terminem -obowiązek ten został spełniony w § 5 ust. 6 zd. 1
- 2) określenie procedury spłaty kredytu przed terminem -obowiązek ten został spełniony w par 5 ust. 6 pkt 1 umowy o kredyt.

Odnosnie zarzutu naruszenia art. 30 ust. 1 pkt 11 u.k.k. pozwany wskazał, iż nie wie w jaki sposób strona powodowa wyinterpretowała z powyższego przepisu obowiązek wskazania kredytobiorcy, czy będzie poinformowany o zmianie oprocentowania od zadłużenia przeterminowanego. Na podstawie tego przepisu pozwany zobowiązany był jedynie do 1) określenia rocznej stopy oprocentowania zadłużenia przeterminowanego 2) wskazania warunków zmiany rocznej stopy oprocentowania zadłużenia przeterminowanego. Oba obowiązki zostały spełnione w § 7 ust. 11 i 12 umowy o kredyt. Odnosnie naruszenia art. 30 ust. 1 pkt 15 pozwany wskazał, iż przepis ten nakazuje podawać w umowie kredytu termin, sposób i skutki odstąpienia od umowy, obowiązek zwrotu przez konsumenta udostępnionego przez kredytobiorcę kredytu oraz odsetek, a także kwotę należnych odsetek w stosunku dziennym. Wszystkie ww. elementy zostały zawarte w §6 umowy o kredyt. Zgodnie z §14 ust. 1 pkt 2 umowy o kredyt załącznik do powyższej umowy oraz jej integralną część stanowił Wzór formularza odstąpienia od umowy, wobec czego w przypadku gdyby kredytobiorca podjął decyzję o odstąpieniu od umowy to mógłby złożyć stosowne oświadczenie na udostępnionym wzorze, które należało jedynie wypełnić co znacznie ułatwiało całą procedurę. Pozwany dodał, iż wskazanie adresu korespondencyjnego pozwanego nie

stanowiło wymogu do skutecznego odstąpienia przez konsumenta od umowy o kredyt lecz jedynie sugestie w celu ułatwienia całej procedury i za wątpliwe należy uznać twierdzenia powoda, iż powyższa kwestia sama w sobie mogłaby zaważyć na tym, czy kredytobiorca zdecydowałby się na odstąpienie od umowy o kredyt.

Postanowieniem z dnia 19 marca 2025 roku sygn. akt I C [REDAKTOR] Sąd Rejonowy Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu stwierdził swą niewłaściwość i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Miechowie jako miejscowo i rzeczowo właściwemu.

W piśmie z dnia 04.09.2025 r. strona powodowa wskazała, iż art. 30 ust. 1 pkt 10 u.k.k. nakłada na kredytodawcę obowiązek określenia warunków na jakich wysokość opłat i prowizji może ulec zmianie. Konieczność jednoznacznego określenia warunków zmiany opłat i prowizji potwierdził Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 13.02.2025 r. w sprawie I C 472-23. Powód podał, że z niejednoznacznym określeniem możliwości zmiany opłat i prowizji mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie. Postanowienia umowy odnoszą się do wskaźników wskazanych przez TSUE w wyroku C 472/23 tj. do wskaźników ekonomicznych, wskaźników kontrolowanych przez bank czy też odzwierciedlających zmianę sytuacji prawnej. Powód uważa za konieczne wskazanie na wiążący-dla wszystkich sądów krajowych -charakter wykładni prawa zaprezentowanej przez TSUE w wyroku z dnia 13.02.2025 r. wydanego w sprawie C 472/23. Powyższe wynika z ugruntowanego w tym kontekście orzecznictwa Sądu Najwyższego, w tym postanowienia składu 7 sędziów: tj. postanowienia z dnia 14.10.2015 r. I KZP 10/15, wyroku z dnia 25.01.2018 r. sygn. akt IVCKS 664/14 a ostatecznie uchwały SN z dnia 12.12.2019 r. III CZP 45/19. Zdaniem powoda pozwany naruszył obowiązek informacyjny z art. 30 ust. 1 pkt 10 u.k.k. co uzasadnia zastosowanie sankcji kredytu darmowego. Przepis art. 45 u.k.k. nie pozostawia pola do stopniowania stwierdzonego poziomu naruszenia. TSUE w wyroku C 472/23 jednoznacznie zaaprobował mechanizm polskiej sankcji kredytu darmowego. W nawiązaniu do tego powód złożył oświadczenie o uzupełnieniu oświadczenia o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego również z uwagi na naruszenie przez pozwanego art. 30 ust. 1 pkt 10 u.k.k.

W dalszym toku postępowania strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowisko.

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny.**

W dniu 15.12.2020 r. [REDAKTOR] zawarł z Alior Bankiem S.A. z siedzibą w Warszawie umowę o kredyt konsolidacyjny nr [REDAKTOR]. Na podstawie tej umowy Bank przyznał [REDAKTOR] kredyt w kwocie 58.679,88 zł przeznaczony na: 1) potrzeby

konsumpcyjne kredytobiorcy w wysokości 55.000,00 zł, 2) spłatę zobowiązań kredytowych kredytobiorcy z tytułu umowy kredytu kredyt na zakup towarów, usług, papierów wartościowych nr [REDAKTOWANE] w wysokości 2.699,00 zł, 3) zapłatę kosztów kredytu w postaci prowizji za udzielenie kredytu w wysokości 980,88 zł. Całkowita kwota kredytu wynosiła 57.699,00 zł. Kwota ta nie obejmuje kredytowanych kosztów kredytu określonych w §1 ust. 1 pkt 3). Całkowity koszt kredytu na dzień zawarcia umowy wynosił: 14.722,20 zł, na który składały się: naliczone odsetki umowne- 13.741,32 zł, prowizja za udzielenie kredytu 980,88 zł. Całkowita kwota do zapłaty na dzień zawarcia umowy wynosiła 72.421,20 zł. Jest to suma całkowitej kwoty kredytu z ust. 1 oraz całkowitego kosztu kredytu z ust. 2. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania wyniosła 8,08%. Kredyt miał zostać spłacony w 72 miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych płatnych nie później niż do 15 dnia każdego miesiąca na zasadach i warunkach określonych w dalszych postanowieniach umowy. (§1 pkt 4 umowy). Kredytobiorca miał dokonać spłaty kredytu wraz z należnymi odsetkami do dnia 15.12.2026 roku.

**Dowód:** umowa o kredyt konsolidacyjny nr [REDAKTOWANE] k. 22-26, harmonogram spłat kredytu k. 27

W dniu 09.09.2024 roku [REDAKTOWANE] za pośrednictwem pełnomocnika złożył oświadczenie, że umowa kredytu nr [REDAKTOWANE] z dnia 15.12.2020 roku zawiera postanowienia naruszające następujące obowiązki:

-art. 30 ust. 1 pkt 10 oraz art. 30 ust. 1 pkt 16 u.k.k. w zw. z art. 49 ust. 1 u.k.k. -w treści umowy kredytowej nie określono procedury oraz warunków, na jakich koszty kredytu ulegają zmianie, zwłaszcza w momencie wcześniejszej spłaty

-art. 30 ust. 1 pkt 7 u.k.k.- w treści umowy kredytowej błędnie wskazano rzeczywistą roczną stopę oprocentowania oraz całkowitą kwotę do zapłaty ustalona w dniu zawarcia umowy kredytowej. Błąd ten wynika z niedopuszczalnego naliczania odsetek od pozaodsetkowych kosztów kredytu.

-art. 30 pkt 10 u.k.k. - w treści umowy nie wskazano warunku determinującego zmianę kosztów kredytu w sytuacji określonej w art. 45 ust. 1 u.k.k.

-art. 30 ust. 1 pkt 8 (w zw. z pkt 16) u.k.k. w zw. z art. 37 ust. 2 pkt 1 u.k.k. – w harmonogramie spłaty umowy kredytu nie określono jaką częścią każdej z rat jest kwota przeznaczona na spłatę kapitału i spłatę kredytowanych pozaodsetkowych kosztów kredytu

-art. 30 ust. 1 pkt 15 u.k.k. w treści umowy kredytu zabrakło pełnej i szczegółowej informacji o terminie, sposobie i skutkach odstąpienia konsumenta od umowy, obowiązku

zwrotu przez konsumenta udostępnionego przez kredytodawcę kredytu oraz odsetek zgodnie z rozdziałem 5 ustawy o kredycie konsumenckim,

-art. 30 ust. 1 pkt 15 u.k.k. -w treści umowy kredytu nie określono odsetek należnych w stosunku dziennym. Powołując się na powyższe [REDAKTOWANE] złożył oświadczenie, iż korzysta z sankcji przewidzianej w art. 45 u.k.k.

**Dowód:** oświadczenie [REDAKTOWANE] z dnia 09.09.2024r. k. 15, pełnomocnictwo z dnia 09.09.2024 r. k. 17

[REDAKTOWANE] wyjaśniła [REDAKTOWANE] na czym polega sankcja kredytu darmowego i jakie roszczenia przysługują mu z tego tytułu względem banku.

**Dowód:** informacja dla kredytobiorcy o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego k. 14, zeznania [REDAKTOWANE] k. 149v

Na mocy umowy przelewu wierzytelności zawartej dnia 20.09.2024 r. [REDAKTOWANE] nabyła od [REDAKTOWANE] wierzytelności pieniężne wynikające z umowy kredytu [REDAKTOWANE], obejmujące wierzytelności o zwrot wszelkich nienależnie pobranych opłat, kosztów i odsetek oraz innych wierzytelności mogących wynikać z zastosowania art. 45 ust. 1 u.k.k. przewidującego tzw. sankcję kredytu darmowego wraz ze wszystkimi związanymi z tymi wierzytelnościami prawami, w tym należnościami ubocznymi. Cesja dotyczyła wierzytelności powstałych wyłącznie w chwili podpisania umowy kredytowej do momentu złożenia oświadczenia o sankcji kredytu darmowego. [REDAKTOWANE] zawiadomił stronę pozwaną o dokonanej cesji w dniu 24.09.2024 r.

**Dowód:** umowa cesji nr [REDAKTOWANE] k. 18, pełnomocnictwo nr [REDAKTOWANE] k. 17, potwierdzenie odbioru k. 32

Poniesione przez kredytobiorcę [REDAKTOWANE] koszty kredytu od dnia zawarcia umowy do dnia złożenia oświadczenia o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego wynoszą 14.147,12 zł i obejmują: kwotę 13.561,55 zł tytułem odsetek kapitałowych oraz kwotę 585,57 zł tytułem uiszczony przez kredytobiorcę przeliczonej proporcjonalnie części prowizji.

**Dowód:** fakt bezsporny, a ponadto informacja o poniesionych kosztach kredytowych k. 28-30

Pismem z dnia 24.09.2024 roku powód [REDAKTOWANE] wezwał stronę pozwaną Alior Bank S.A. w Warszawie do zapłaty na jego rzecz w terminie 3 dni kwoty 14.147,12 zł tytułem zwrotu kosztów ww. kredytu, uiszczonych w związku z zastosowaniem sankcji kredytu darmowego w odniesieniu do umowy kredytu [REDAKTOWANE]. Przedmiotowe pismo zostało doręczone stronie pozwanej w dniu 24 września 2024 roku.

*Dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 24.09.2024r. k. 33-34, potwierdzenie wysłania k. 35*

W dniu 30.06.2025 r. [REDAKTOWANE] działający przez pełnomocnika w związku z publikacją przez TSUE w dniu 13.02.2025 r. wyroku w sprawie C-472/23 uzupełnił oświadczenie o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego z dnia 09.09.2024 r. dotyczące umowy kredytowej nr [REDAKTOWANE] poprzez wskazanie na naruszenie obowiązku informacyjnego – art. 30 ust. 1 pkt 10 u.k.k. -w treści umowy nieprawidłowo wskazano warunki zmiany opłat, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt konsumencki poprzez zastrzeżenie na rzecz kredytodawcy prawa do zmiany tychże opłat w oparciu o przesłanki sformułowane w sposób dowolny i niejasny, który przyznaje kredytodawcy jednostronne narzędzie do dobrowolnego kształtowania polityki w zakresie opłat. Przedmiotowe oświadczenie dotarło do Alior Bank S.A. z siedzibą w Warszawie w dniu 08.07.2025 r.

*Dowód: uzupełnienie oświadczenia o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego z dnia 30.09.2025 r. k. 160, potwierdzenie doręczenia k. 161*

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych wyżej dokumentów, albowiem ich autentyczność nie budziła wątpliwości Sądu i nie była kwestionowana przez żadną ze stron. W związku z powyższym dokumenty te w pełni mogły stanowić podstawę do poczynienia ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Podstawą ustaleń faktycznych były również zeznania świadka [REDAKTOWANE], które Sąd obdarzył walorem wiarygodności. Były one bowiem konkretne i rzeczowe. Świadek szczerze przyznał, iż powód wyjaśnił mu na czym polega sankcja kredytu darmowego i jakie roszczenia przysługują mu z tego tytułu względem banku. Odnosił się również do zapisów umowy, które w jego ocenie nie były jasne.

**Sąd zważył, co następuje:**

Powód ██████████ domagał się w niniejszej sprawie zasądzenia od strony pozwanej Alior Bank S.A. z siedzibą w Warszawie kwoty 14.147,12 zł tytułem zwrotu kosztów kredytu gotówkowego o numerze ██████████ wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od powyższej kwoty od dnia 28 września 2024 roku do dnia zapłaty. Jako podstawę swojego roszczenia powód wskazał art. 45 w zw. z art. 30 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim.

Strona pozwana w sprzeczności od nakazu zapłaty przeczyła w szczególności, iż oświadczenie o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego zostało złożone w terminie roku od dnia wykonania umowy w rozumieniu art. 45 ustawy o kredycie konsumenckim. Strona pozwana kwestionowała również legitymację czynną powoda. W związku z powyższym konieczne stało się odniesienie w pierwszej kolejności do powyższych kwestii.

Zgodnie z art. 45 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim z dnia 12 maja 2011 roku (*tekst jednolity Dz. U. z 2016 r., poz. 1528*) w przypadku naruszenia przez kredytodawcę art. 29 ust. 1, art. 30 ust. 1 pkt 1-8, 10, 11, 14-17, art. 31-33, art. 33a i art. 36a-36c konsument, po złożeniu kredytodawcy pisemnego oświadczenia, zwraca kredyt bez odsetek i innych kosztów kredytu należnych kredytodawcy w terminie i w sposób ustalony w umowie. Stosownie zaś do treści art. 45 ust. 5 ustawy o kredycie konsumenckim uprawnienie, o którym mowa w ust. 1, wygasa po upływie roku od dnia wykonania umowy. Na tle takiego brzmienia powyższego przepisu zrodziło się zagadnienie, co należy rozumieć przez dzień wykonania umowy pożyczki: czy jest to dzień, w którym umowa została wykonana przez pożyczkodawcę (wyplata kwoty pożyczki), czy też dzień, w którym została ona wykonana przez pożyczkobiorcę (pełny zwrot długu).

Sąd procedujący w przedmiotowej sprawie stoi na stanowisku i popiera tę linię orzecniczą, która za wykonanie umowy traktuje sytuację, w której należycie wypełniono wszystkie obowiązki w ramach stosunku kredytu konsumenckiego (podobnie K. Kaczorowski, *Termin do złożenia oświadczenia o zastosowaniu sankcji kredytu darmowego*, iKAR 2025/1, s. 26 i n.; A. Łukaszewski [w:] *Ustawa...*, s. 122; A. Wiewiórowska-Domagalska, M. Bujalski [w:] *Zobowiązania...*, s. 489), w tym obowiązki powstające z mocy ustawy (np. odnośnie do zapłaty odsetek za opóźnienie na podstawie art. 481 § 1 k.c.). Chodzi o obowiązki dotyczące świadczenia głównego i świadczeń ubocznych, po stronie konsumenta oraz kredytodawcy, wykonane dobrowolnie lub przymusowo (*arg. lege non distinguente*; podobnie G. Kott [w:] M. Chruściak i in., *Ustawa...*, s. 158; K. Kozak, K. Pilawska, E. Tomanek, *Sankcja...*, s. 199–200; J. Pisuliński [w:] *System Prawa Prywatnego...*, t. 8, s. 453,

przypis 449; por. także D. Rogoń, *Termin...*, s. 73–75) (w T. Czech (w:) *Kredyt konsumencki. Komentarz, wyd. II Warszawa 2018 art. 45 teza 56-58, publ. Lex/el*).

Podkreślenia wymaga, iż nic w sformułowaniu art. 45 ust. 5 u.k.k. nie wskazuje na to, aby umowę należało uznać za wykonaną w chwili, w której jedna ze stron np. bank, wykona swoje zobowiązanie, jeśli druga swojego zobowiązania nie wykona. Użyty w art. 45 ust. 5 u.k.k., zwrot "wykonanie umowy" oznacza taki stan, w którym zobowiązania obu stron zostały wykonane. Nie sposób zatem zgodzić się ze stroną pozwaną jakoby termin roczny miał być liczony od dnia wykonania umowy przez kredytodawcę tj. wypłacenia przez Bank kwoty kredytu. W niniejszej sprawie umowa kredytu została zawarta na okres od 15.12.2020 r. do 15.12.2026 r. Z okoliczności sprawy nie wynika jakoby kredytobiorca dokonał spłaty całości zobowiązania kredytowego. Biorąc pod uwagę powyższe [REDAKTOR] składając oświadczenie w dniu 09 września 2024 r., które zostało doręczone stronie pozwanej w dniu 24 września 2024 r. nie uchybił rocznemu terminowi określonym art. 45 ust. 5 u.k.k., albowiem umowa kredytu nie została jeszcze w pełni wykonana.

Nie sposób też zgodzić się ze stroną pozwaną, iż strona powodowa nie posiada legitymacji czynnej w niniejszym postępowaniu. Przede wszystkim podkreślić należy, iż wbrew stanowisku strony pozwanej świadek [REDAKTOR] potwierdził, iż udzielał pełnomocnictwa do zawarcia umowy przelewu wierzytelności wynikającej z umowy kredytu. Z treści pełnomocnictwa nr [REDAKTOR] z dnia 09.09.2024 r. jasno zaś wynika, iż [REDAKTOR] upoważnił pełnomocnika do rozporządzania wierzytelnościami pieniężnymi zarówno obecnymi jak i przyszłymi, o zwrot wszelkich nienależnie pobranych opłat, kosztów i odsetek oraz innymi wierzytelnościami mogącymi wynikać z zastosowania przepisu art. 45 ustawy o kredycie konsumenckim, przewidującego tzw. sankcję kredytu darmowego, wraz ze wszystkimi związanymi z tymi wierzytelnościami prawami, w tym należnościami ubocznymi przysługującymi mu z tytułu umowy z dnia 15.12.2020 r. nr [REDAKTOR]. Ponadto, [REDAKTOR] udzielił również pełnomocnictwa do składania w jego imieniu oświadczeń materialno-prawnych wobec Alior Bank S.A. dotyczących w szczególności skorzystania z uprawnień wynikających z 45 ustawy o kredycie konsumenckim, jak również doręczenia oświadczenia kredytobiorcy do Alior Bank Spółka Akcyjna o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego, określonej w art. 45 ww. ustawy, co potwierdził własnoręcznym podpisem. Nadto wbrew twierdzeniom pozwanego świadek [REDAKTOR] potwierdził, iż sankcja kredytu darmowego została mu wyjaśniona przez firmę, której udzielił pełnomocnictwa i wiedział jakie roszczenia przysługują mu z tego tytułu względem banku (*vide k. 149v*). Nie zasługiwał także na aprobatę zarzut niedopuszczalności dochodzenia przez stronę powodową

roszczeń konsumenckich. Pozwany w tym zakresie utrzymywał, iż umowa cesji przedstawiona przez powoda jest sprzeczna z właściwością zobowiązania łączącego strony. Podkreślenia wymaga, że przelew wierzytelności skutkuje wstąpieniem cesjonariusza w ogół uprawnień służących uprzednio cedentowi. Cesja polega na przejściu wierzytelności na cesjonariusza, przy czym wierzytelność ta służy cesjonariuszowi w takim samym zakresie, w jakim przysługiwała ona cedentowi. Bez znaczenia pozostają przy tym indywidualne przymioty cesjonariusza lub jego forma organizacyjno- prawna. W konsekwencji uznać należy, iż strona powodowa [REDAKOWANE] może na skutek cesji dochodzić roszczeń, które powstały w ramach stosunku konsumenckiego. Ponadto, dopuszczalność zawarcia takiej umowy potwierdził Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 9 października 2025 roku, C-80/24, gdzie wprost stwierdzono, iż art. 22 ust. 2 dyrektywy 2008/48 w sprawie umów o kredyt konsumencki należy interpretować w ten sposób, że nie stoi on na przeszkodzie przepisom prawa krajowego umożliwiającym konsumentowi zbycie na rzecz osoby trzeciej, która nie jest konsumentem, wierzytelności opartej na naruszeniu prawa przyznanego mu na mocy przepisów prawa krajowego wprowadzających w życie tę dyrektywę.

Przechodząc z kolei do oświadczenia [REDAKOWANE] o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego, które zostało następnie uzupełnione w toku niniejszego postępowania w dniu 30.06.2025 r. (*vide k. 160*) należy odwołać się do stanowiska wyrażonego przez T. Czecha, zgodnie którym "jeżeli w swoim oświadczeniu konsument odwołał się do określonych naruszeń jako podstawy zastosowania sankcji kredytu darmowego, nie ma przeszkód, aby - w okresie późniejszym - uzupełnił, skonkretyzował lub wskazał inne naruszenia: w postępowaniu sądowym lub w innym trybie. (...). W procesie cywilnym Sąd nie jest związany opisem naruszeń, które zamieszczono w oświadczeniu konsumenta. Może - w granicach zebranego materiału dowodowego oraz przepisów proceduralnych (uwzględniając m.in. zasadę kontradyktoryjności oraz rozkład ciężaru dowodu) - zastosować sankcję kredytu darmowego, gdy ustali, że wystąpiły inne naruszenia określone w art. 45 ust. 1 (o ile zachowano termin przewidziany w art. 45 ust. 5). Opis tych naruszeń nie wyznacza bowiem granic oświadczenia woli konsumenta ani podstawy jego powództwa bądź obrony procesowej, lecz zawiera jedynie informację, że zostały stwierdzone przez konsumenta" (*T. Czech, ustawa o kredycie konsumenckim. Komentarz. Wydanie IV, LEX 2025, uwagi do art. 45, teza 83c*). Dlatego też Sąd zbadał kwestionowaną przez powoda umowę zarówno pod kątem naruszeń podniesionych w oświadczeniu o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego, jak również w uzupełnieniu tego oświadczenia z dnia 30.06.2025 r. oraz podniesionych w

pismach, a także pod kątem innych potencjalnych naruszeń przez kredytodawcę przepisów ustawy wymienionych w art. 45 ust. 1 u.k.k

Odnosnie naruszenia przez stronę pozwaną przepisów ustawy o kredycie konsumenckim powód podniósł szereg zarzutów, które zostaną kolejno omówione poniżej.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do **zarzutu naruszenia art. 30 ust. 1 pkt 4 u.k.k.** wskazać należy, iż przepis ten stanowi, iż umowa o kredyt konsumencki powinna określać całkowitą kwotę kredytu. Zgodnie z art. 5 ust. 7 u.k.k. całkowita kwota kredytu to maksymalna kwota wszystkich środków pieniężnych nieobejmujących kredytowanych kosztów kredytu, które kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt, a w przypadku umów, dla których nie przewidziano tej maksymalnej kwoty, suma wszystkich środków pieniężnych nieobejmujących kredytowanych kosztów kredytu, które kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt. Należy zgodzić się z powodem, iż strona pozwana naruszyła art. 30 ust. 1 pkt 4 u.k.k. przez określenie całkowitej kwoty kredytu w sposób niejednoznaczny. Całkowita kwota kredytu powinna obejmować całość kredytu. W umowie z dnia 15.12.2020 r. użyto pojęcia „kwoty udzielonego kredytu” określonej na sumę 58.679,88 zł (§1 pkt 1 umowy), podczas gdy w §4 pkt 1 umowy całkowitą kwotę kredytu określono na kwotę 57.699,00 zł. Zestawienie tych wartości oraz powyższych pojęć: udzielonego kredytu i całkowitej kwoty kredytu, w sposób taki jak miało to miejsce w niniejszej umowie, wprowadzało konsumenta w błąd co do rzeczywistej wielkości oferowanej mu kwoty pieniężnej.

W zakresie **zarzutu naruszenia art. 30 ust. 1 pkt 6 i 7 u.k.k.** wskazać należy, iż zgodnie z art. 30 ust. 1. pkt 6 i 7 ustawy o kredycie konsumenckim umowa kredytu powinna zawierać stopę oprocentowania kredytu, warunki stosowania tej stopy, a także okresy, warunki i procedury zmiany stopy oprocentowania wraz z podaniem indeksu lub stopy referencyjnej, o ile ma zastosowanie do pierwotnej stopy oprocentowania kredytu; jeżeli umowa o kredyt konsumencki przewiduje różne stopy oprocentowania, informacje te podaje się dla wszystkich stosowanych stóp procentowych w danym okresie obowiązywania umowy (pkt 6), rzeczywistą roczną stopę oprocentowania oraz całkowitą kwotę do zapłaty przez konsumenta ustaloną w dniu zawarcia umowy o kredyt konsumencki wraz z podaniem wszystkich założeń przyjętych do jej obliczenia (pkt 7).

W umowie łączącej strony brak jest czytelnego określenia warunków stosowania oprocentowania, gdyż nie wskazano od jakiej konkretnie kwoty oprocentowanie to będzie

naliczane – w szczególności, nie wskazano, czy pozwanemu należne są odsetki od kredytowanych kosztów pożyczki. W żadnym postanowieniu umowy nie wskazano do której kwoty stosuje się wskazaną w umowie stopę procentową. W szczególności nie wskazano, czy oprocentowaniu podlega kwota pożyczki która uwzględnia kredytowaną prowizję (kwota udzielonego kredytu) czy też całkowita kwota pożyczki, która nie uwzględnia kredytowanej prowizji. Nie wskazano zatem jakie są "warunki stosowania stopy" oprocentowania kredytu do "kredytowanej prowizji". Jest bowiem oczywiste, że podstawą określenia warunków stosowania stopy jest określenie co jest oprocentowane daną stopą. Skoro umowa nie przewiduje jednoznacznych postanowień w tym przedmiocie, oznacza to, że narusza art. 30 ust. 1 pkt 6 u.k.k.

Co więcej § 4 ust. 1 – 3 umowy kredytowej nie wskazuje jednoznacznie, która kwota podlega oprocentowaniu. W § 4 ust. 4 wskazano, że RRSO na dzień zawarcia umowy wynosi 8,08%, a bank wyliczył ową wartość, uwzględniając ust. 1 -3. Z takiego sformułowania nie wynika w sposób jednoznaczny to czy kwota ta obejmuje kwotę udzielonej pożyczki, która uwzględnia kredytowaną prowizję, czy też całkowitą kwotę kredytu, która nie uwzględnia kredytowanej prowizji. Zwłaszcza, że w § 4 ust. 2 wskazano kwotę prowizji jako jeden z parametrów („wartości z ust. 1 -3 powyżej”) uwzględnianych przy wyliczeniu rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania (§ 4 ust. 4) . Nie zmienia tej interpretacji wskazanie, że prowizja jest kredytowana. Sąd do co zasady stoi na stanowisku, że dopuszczalne jest pobieranie przez bank oprocentowania od kredytowanych kosztów kredytu, w tym od prowizji. Aktualnie żaden przepis prawa nie zabrania pobierania odsetek od kredytowanych kosztów kredytu (por. wyrok SO w Warszawie z dnia 31 marca 2023 r., V Ca 3217/22). Jednakże w sytuacji, gdy oprocentowaniu podlega także kredytowana prowizja, powinno to być jednoznacznie, wyraźnie i bezsprzecznie wyszczególnione w treści umowy, w taki sposób, aby konsument nie miał żadnych wątpliwości w tym zakresie. Rzeczona umowa wymogu tego jednak nie spełnia, czyniąc zapis ten całkowicie niejasnym. Na gruncie prawa unijnego oraz prawa krajowego szczególna ochrona obejmuje właśnie ów aspekt realizacji obowiązku informacyjnego – jako wolnego od domysłów i niedopowiedzeń.

Przeciętny, racjonalny konsument czytając, że kredyt przeznaczony jest m.in. „na zapłatę kosztów kredytu w postaci prowizji za udzielenie kredytu” (§1 ust.1 pkt 3a) wcale nie musi rozumieć, że od prowizji także pobierane są odsetki w sytuacji, gdy nie wskazuje na to jednoznacznie żadne postanowienie dziesięciostronicowej umowy. W powszechnym użyciu, w tym w przekazie marketingowym kierowanym do konsumentów, są takie sformułowania

jak "kredyt 0%" czy "kredyt bez opłat". Przeciętny konsument, typowy użytkownik języka polskiego, słysząc, że coś jest „kredytowane” rozumie, że będzie musiał za to zapłacić później, ale niekoniecznie, że od danej kwoty pobierane będą odsetki czy jakiegokolwiek opłaty. Słowo "kredytowana" może, ale nie musi oznaczać odpłatności tego, co jest kredytowane. Ponadto, przeciętny konsument może uznać – po rzetelnym przeczytaniu całej w/w umowy - że skoro umowa nie przewiduje wprost w żadnym swoim postanowieniu, że prowizja jest oprocentowana, to w istocie nie podlega ona oprocentowaniu. Rozumienie takie jest w pełni logiczne i racjonalne. Podkreślić należy, że pobieranie odsetek i opłat od pożyczek jest dopuszczalne (na co wskazuje chociażby art. 720<sup>1</sup> § 1 k.c.), ale ma miejsce tylko wtedy, gdy umowa wyraźnie tak stanowi. Innymi słowy, domniemuje się, że pożyczka jest nieodpłatna chyba, że co innego wynika z treści samej umowy.

Podkreślić należy, iż w przypadku takiej niejednoznaczności, w przypadku gdy umowa została zawarta z konsumentem przy wykorzystaniu wzorca umownego zawsze "postanowienia niejednoznaczne tłumaczy się na korzyść konsumenta." (art. 385 § 2 zd. 2 k.c.). W takim przypadku Sąd nie ma żadnej swobody decyzyjnej i jest zobligowany wybrać tę interpretację umowy, która jest najbardziej zgodna z interesem konsumenta. Przyjęcie, że prowizja nie jest oprocentowana jest oczywiście korzystniejsze dla konsumenta niż przyjęcie, że prowizja jest oprocentowana. Tym samym, w świetle art. 385 § 2 zd. 2 k.c. Sąd jest zobowiązany przyjmując, że prowizja nie była oprocentowana. Skoro pozwany bank błędnie podniósł, że prowizja jest oprocentowana, oznacza to, że sam bank nie wie jakie są "warunki stosowania stopy" kredytu konsumenckiego w przedmiotowej umowie, a zatem nie sposób przyjmując, że umowa zawiera w tym przedmiocie jednoznaczne postanowienia, co jeszcze dobitnej wskazuje na naruszenie art. 30 ust. 1 pkt 6 u.k.k.

Powyższe wprost przekłada się na ocenę zarzutu **naruszenia art. 30 ust. 1 pkt 7 u.k.k.** Wskazać należy, iż w realiach niniejszej sprawy treść umowy nie pozwalała na przyjęcie, że strony w istocie przewidziały oprocentowanie owej prowizji, o czym była mowa powyżej. Skoro zatem pozwany bank dokonał błędnej wykładni umowy przyjmując, że umowa przewiduje oprocentowanie prowizji, to znaczy, że bank obliczył RRSO i całkowity koszt kredytu przy uwzględnieniu tego założenia. Założenie to okazało się jednak błędne, co szczegółowo omówiono powyżej. Tym samym, wskazane w umowie RRSO i całkowity koszt kredytu nie może być zatem prawidłowy. Jak wskazał Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (Wyrok TSUE z dnia 21 kwietnia 2016 r., C-377/14) zarówno podanie zaniżonego jak i zawyżonego RRSO i całkowitego kosztu kredytu zagraża interesowi

konsumenta, ponieważ uniemożliwia porównanie dostępnych na rynku ofert. Właśnie zaś umożliwienie konsumentowi łatwego porównania ofert rynkowych jest celem nałożenia na podmioty udzielające kredytów konsumenckich obowiązku wskazania w umowie RRSO i całkowitego kosztu kredytu. Skoro zatem pozwany wyliczył RRSO i całkowity koszt kredytu przy dokonaniu błędnych założeń, umowa nie wskazuje prawdziwych informacji o tych wskaźnikach. Tym samym, umowa narusza art. 30 ust. 1 pkt 7 u.k.k.

Przechodząc natomiast do **zarzutu naruszenia art. 30 ust. 1 pkt 8 (w zw. z pkt 16) u.k.k. zw. z art. 37 ust. 1 pkt 1 u.k.k.** wskazać należy, iż umowa kredytu powinna zawierać zasady i terminy spłaty kredytu, w szczególności kolejność zaliczania rat kredytu konsumenckiego na poczet należności kredytodawcy, w tym informację o prawie, o którym mowa w art. 37 ust. 1; jeżeli w ramach kredytu stosuje się różne stopy oprocentowania dla różnych należności kredytodawcy, należy także podać kolejność zaliczania rat kredytu konsumenckiego na poczet różnych należnych sald, dla których stosuje się różne stopy oprocentowania.

Powód w niniejszej sprawie zarzucał naruszenie ww. przepisów wskazując na brak określenia w harmonogramie spłaty jaka część każdej z rat kredytu jest przeznaczona na spłatę kapitału i spłatę pozaodsetkowych kosztów kredytu. Zarzut ten okazał się bezzasadny. Pozwany nie dopuścił się naruszenia przywołanego przepisu. W ocenie Sądu, umowa określała bowiem zasady i terminy spłaty kredytu. Nie było przy tym wymagane poinformowanie konsumenta o ujęciu w racie odsetkowo – kapitałowej prowizji i naliczonych od niej odsetek umownych. W przypadku analizowanej umowy nie zaistniała konieczność określenia, jaką częścią każdej z rat jest kwota przeznaczona na spłatę kapitału i spłatę kredytowanych pozaodsetkowych kosztów kredytu. Wystarczające było poprzestanie na przedstawieniu informacji o wysokości rat oraz ich dwóch elementach, to jest części kapitałowej i odsetkowej. Brak było podstaw do określenia w ramach rat wszelkich innych kosztów kredytu, które kredytodawca miał obowiązek ponieść, w szczególności prowizji. Nie było potrzeby ani podstaw do rozdzielenia raty kapitałowej na element faktycznie udostępnionego kapitału oraz kredytowanej prowizji. Nie sposób uznać za celowe umieszczanie tego typu szczegółowych informacji w treści umowy, skoro integralną jej częścią jest właśnie szczegółowy harmonogram, z którym niewątpliwie konsument musiał być zapoznany. Dla porządku trzeba podkreślić, że nie jest konieczne sporządzanie tabeli bądź harmonogramu z opisem wszystkich rat i terminów płatności. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 9 listopada 2016 r. w sprawie C-42/15 wskazał, że „artykuł 10

ust. 2 lit. h) oraz i) dyrektywy 2008/48 należy interpretować w ten sposób, że umowa o kredyt na czas określony przewidująca spłatę kapitału w ramach następujących po sobie płatności nie musi określać w formie tabeli spłat, jaka część każdej płatności będzie przeznaczona na spłatę tego kapitału. Przepisy te w związku z art. 22 ust. 1 owej dyrektywy sprzeciwiają się temu, by państwo członkowskie wprowadziło taki obowiązek w uregulowaniu krajowym”. Sąd podziela zapatrywanie wyrażone w powyższym wyroku. Należy także wskazać, że umowa kredytu w sposób zrozumiały określała terminy uiszczania oraz wysokość rat.

Odnosnie zarzutu **naruszenia art. 30 ust. 1 pkt 10 oraz art. 30 ust. 1 pkt 16 u.k.k. w zw. z art. 49 ust. 1 u.k.k.** wskazać należy, iż zgodnie z art. 30 ust. 1 pkt 16 u.k.k., umowa o kredyt konsumencki powinna określać warunki, na jakich koszty mogą ulec zmianie, a także prawo konsumenta do spłaty kredytu przed terminem oraz procedurę spłaty kredytu przed terminem.

Powód w niniejszym postępowaniu zarzucał, że w treści umowy kredytu nie określono procedury oraz warunków na jakich koszty kredytu ulegają zmianie, zwłaszcza w momencie wcześniejszej spłaty. W umowie z dnia 15.12.2020 r. w §5 ust. 6 pkt 1 wskazano, że kredytobiorca może dokonać przedterminowej spłaty części lub całości kwoty kredytu, zgodnie z poniższymi zasadami: w przypadku spłaty całości lub części kredytu przed terminem określonym w umowie, całkowity koszt kredytu ulegnie obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu o który, skrócono czas obowiązywania umowy, chociażby kredytobiorca poniósł je przed tą spłatą, z wyłączeniem kosztów ochrony ubezpieczeniowej, jeżeli kredytobiorca zdecydował się kontynuować tę ochronę.

Podkreślenia wymaga, iż kosztów kredytu nie stanowią jedynie odsetki, a pozaodsetkowe koszty, w tym prowizja, która w przypadku wcześniejszej spłaty winna być proporcjonalnie rozliczona.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 09.09.2021 r. w sprawie C -33/20 wskazał, że art. 10 ust. 2 lit. r dyrektywy 2008/48 w sprawie umów o kredyt konsumencki należy interpretować w ten sposób, że do celów obliczenia rekompensaty należnej w przypadku przedterminowej spłaty kredytu w umowie o kredyt należy wskazać sposób obliczania tej rekompensaty w sposób konkretny i łatwy do zrozumienia dla przeciętnego konsumenta, tak aby mógł on ustalić kwotę rekompensaty należnej w przypadku przedterminowej spłaty na podstawie informacji zawartych w tej umowie (*publ. Lex/el*).

W ocenie Sądu, zakres informacji zawarty w §5 ust. 6 umowy nie sposób uznać za wystarczający. W umowie nie została zawarta informacja, że spłata pożyczki przed terminem spowoduje obniżenie kosztów, które kredytobiorca zobowiązany jest ponieść w związku z umową, co dotyczy zwłaszcza prowizji. Kredytobiorca nie ma zatem pełnej wiedzy dotyczącej korzyści związanych z dokonaniem wcześniejszej spłaty zobowiązania. Dla przedmiotowej sprawy nie ma żadnego znaczenia, że warunki zmiany kosztów kredytu wynikają z ustawy. Pozwany bank miał obowiązek poinformować o nich konsumenta w sposób precyzyjny i konkretny. Zarzut powoda dotyczący naruszenia art. 30 ust. 1 pkt 10 oraz art. 30 ust. 1 pkt 16 u.k.k. w zw. z art. 49 ust. 1 u.k.k. był zatem również zasadny.

W zakresie zarzutu **naruszenia art. 30 ust. 10 u.k.k.** wskazać należy, iż zgodnie z art. 30 ust 1 pkt 10 u.k.k. umowa o kredyt konsumencki powinna określać informację o innych kosztach, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt konsumencki, w szczególności o opłatach, w tym opłatach za prowadzenie jednego lub kilku rachunków, na których są zapisywane zarówno transakcje płatności, jak i wypłaty, łącznie z opłatami za korzystanie ze środków płatniczych zarówno dla transakcji płatności, jak i dla wypłat, prowizji, marż oraz kosztów usług dodatkowych, w szczególności ubezpieczeń, jeżeli są znane kredytodawcy, oraz warunki, na jakich koszty te mogą ulec zmianie.

W ocenie Sądu, bazującej na wykładni dokonanej przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 13 lutego 2025 roku w sprawie C-472/23 postanowienia umowne dotyczące jakichkolwiek świadczeń konsumenta na rzecz banku, mają wpływ na możliwość dokonania przez konsumenta oceny zakresu swojego zobowiązania. Podkreślić należy, iż przedmiotowa umowa w § 3 ust. 3 odnosiła się do zmiany opłat i prowizji, bazując na wskaźnikach ekonomicznych, wskaźnikach kontrolowanych przez bank, czy też odzwierciedlających zmianę sytuacji prawnej. Postanowienia umowne dotyczące zasad podwyższania opłat i prowizji – takie jak w niniejszej umowie – nie są oparte o jasne i czytelne kryteria, na podstawie których właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny konsument, byłby w stanie ustalić zakres swojego zobowiązania. Nie bez znaczenia jest, iż tożsame postanowienie umowne było przedmiotem analizy Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w przywołanym powyżej wyroku z dnia 13 lutego 2025 roku w sprawie C-472/23, gdzie Trybunał wprost wskazał, że „(...) warunki zmiany kosztów wykonania rozpatrywanej umowy zostały określone na podstawie wskaźników, które dla konsumenta są trudne do zweryfikowania zarówno przed zawarciem umowy, jak i w trakcie jej wykonywania. Chodzi tu bowiem w szczególności o zmienne wskaźniki ekonomiczne, w

tym wskaźniki kontrolowane przez sam bank, a także wskaźniki opisane losowo, odzwierciedlające ewolucję prawną w szerokim znaczeniu. (...) art. 10 ust. 2 lit. k) dyrektywy 2008/48 należy interpretować w ten sposób, że fakt, iż umowa o kredyt wymienia pewną liczbę okoliczności uzasadniających zwiększenie opłat związanych z wykonaniem umowy, przy czym właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny konsument nie jest w stanie zweryfikować ich wystąpienia ani ich wpływu na te opłaty, stanowi naruszenie obowiązku informacyjnego ustanowionego w tym przepisie, o ile wskazanie to może podważyć możliwość dokonania przez tego konsumenta oceny zakresu jego zobowiązania”.

Realia sprawy niniejszej prowadzą do wniosku, że owa niejednoznaczność i w zasadzie otwarty charakter §3 ust. 3 umowy miała w ocenie Sądu wpływ na możliwość dokonania przez konsumenta oceny zakresu jego zobowiązania – o czym jako świadek zeznał on bezpośrednio w niniejszej sprawie. Niewątpliwie czynniki wskazane w Taryfie Opłat i Prowizji jak również w umowie były całkowicie niezależne od konsumenta, nieznanne mu, a częściowo uzależnione także od wewnętrznych decyzji banku, kompletnie poza kontrolą i wiedzą konsumenta. Nie określono również dostatecznie jasno i przejrzysto jak zmiana któregoś z tych wskaźników wpłynie na poziom kosztów i opłat, które konsument musi ponieść. Z tych zatem względów, bazując na wykładni dokonanej przez Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 13 lutego 2025 roku (C-472/23) Sąd uznał za zasadny zarzut naruszenia art. 30 ust. 1 pkt 10 u.k.k.

W zakresie zarzutu **naruszenia art. 30 ust. 1 pkt 11 u.k.k.** wskazać należy iż zgodnie z powyższą regulacją umowa kredytu powinna zawierać roczną stopę oprocentowania zadłużenia przeterminowanego, warunki jej zmiany oraz ewentualne inne opłaty z tytułu zaległości w spłacie kredytu.

W przypadku gdy uzgodniono, że odsetki za opóźnienie (tzw. odsetki karne) naliczane będą według określonej stopy procentowej, kredytodawca powinien podać w dokumencie umowy wysokość tej stopy w stosunku rocznym (art. 30 ust. 1 pkt 11 u.k.k. w zw. z art. 10 ust. 2 lit. l dyrektywy 2008/48). W wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 21.12.2023 r., C-38/21, C-47/21 i C-232/21, VK przeciwko BMW Bank GmbH i in., ECLI:EU:C:2023:1014: wskazano, że „[...] umowa o kredyt powinna wskazywać, w formie konkretnej wartości procentowej, stopę odsetek za opóźnienie mającą zastosowanie w chwili zawarcia umowy oraz opisywać w konkretny sposób mechanizm zmiany tej stopy odsetek. Jeżeli wspomniana stopa jest ustalana wedle stopy referencyjnej odsetek zmiennej w czasie,

umowa o kredyt powinna wskazywać tę stopę referencyjną odsetek mającą zastosowanie w dniu zawarcia umowy, przy czym metoda obliczania stopy odsetek za opóźnienie wedle zmiennej stopy referencyjnej musi zostać przedstawiona w umowie w sposób łatwo zrozumiały dla przeciętnego konsumenta nieposiadającego specjalistycznej wiedzy w dziedzinie finansowej, tak aby był on w stanie obliczyć stopę odsetek za opóźnienie na podstawie informacji zawartych w samej umowie. Ponadto w umowie o kredyt należy przedstawić częstotliwość zmiany owej stopy referencyjnej, nawet jeśli jest ona określona w przepisach krajowych”.

W rozpatrywanej sprawie powód wskazywał, że pozwany nie zawarł w treści umowy informacji na temat sposobu przekazywania kredytobiorcy przez bank informacji o zmianie oprocentowania zadłużenia przeterminowanego. W umowie z dnia 15.12.2020 r. w §7 ust. 11 wskazano, że oprocentowanie zadłużenia przeterminowanego jest równe wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie w rozumieniu art. 481 §2<sup>1</sup> kodeksu cywilnego i w dniu zawarcia umowy wynosi 11,20% w stosunku rocznym. W §7 ust. 12 umowy wskazano natomiast, że zmiana oprocentowania zadłużenia przeterminowanego następuje w przypadku zmiany wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie.

Podkreślenia wymaga, że stopa odsetek za opóźnienie może być opisana w postaci liczby procentowej albo przez odwołanie do stopy referencyjnej, np. stopy odsetek maksymalnych za opóźnienie (zob. T. Czech [w:] *Kredyt konsumencki. Komentarz*, wyd. III, Warszawa 2023, art. 1, s. 460). Tym samym Bank zawarł odwołanie do bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa i nie miał obowiązku informować na trwałym nośniku o ich zmianie. Zarzut naruszenia art. 30 ust. 1 pkt 11 u.k.k. nie zasługiwał zatem na uwzględnienie.

---

Przechodząc do zarzutu **naruszenia art. 30 ust. 1 pkt 15 u.k.k.** wskazać należy, w przepisie tym szczegółowo określono elementy treści klauzuli dotyczącej uprawnienia konsumenta do odstąpienia od umowy, która powinna określać: termin, sposób i skutki odstąpienia konsumenta od umowy, obowiązek zwrotu przez niego udostępnionego przez kredytodawcę kredytu i odsetek, a także kwotę odsetek należnych w stosunku dziennym.

W rozpatrywanej sprawie powód zarzucając naruszenie art. 30 ust. 1 pkt 15 u.k.k. wskazywał, że co prawda kredytodawca wskazał sposób w jaki kredytobiorca może odstąpić od umowy kredytu, jednak czyniąc to wprowadził go w błąd albowiem zapisy umowy odnoszące do konkretnej formy złożenia oświadczenia (pisemna, formularz banku) budzą w przeciętnym konsumentem wrażenie, że złożenie oświadczenia w innej formie nie będzie

skuteczne. Ze stanowiskiem tym nie sposób się zgodzić. Nie sposób bowiem przyjąć, iż pozwany wprowadził kredytobiorcę w błąd, iż oświadczenie o odstąpieniu od umowy musi być złożone na urzędowym formularzu. Jak wynika z § 6 ust. 2 umowy o kredyt: „Oświadczenie można złożyć na wzorze stanowiącym załącznik do umowy”. Dodatkowo wskazać należy, iż wymóg załączenia formularza odstąpienia od umowy do umowy o kredyt wynika wprost z art. 53 ust. 3 u.k.k., który stanowi, że Kredytodawca lub pośrednik kredytowy jest zobowiązany przy zawarciu umowy wręczyć konsumentowi, na trwałym nośniku, wzór oświadczenia o odstąpieniu od umowy, z oznaczeniem swojego imienia, nazwiska (nazwy) i adresu zamieszkania (siedziby) oraz adresu do doręczeń elektronicznych wpisanego do bazy adresów elektronicznych, o ile taki posiada. W ocenie Sądu zarzut ten również nie zasługiwał na uwzględnienie.

Odnosząc się z kolei do kwestii proporcjonalności sankcji, na którą powoływał się pozwany zaakcentować należy, iż Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wskazał w wyroku z dnia 13 lutego 2025 roku (C-472/23), że „o ile wybór sankcji pozostaje w gestii państw członkowskich, o tyle jednak przewidziane w ten sposób sankcje powinny być skuteczne, proporcjonalne i odstrasżające. Oznacza to, że surowość wspomnianych sankcji powinna być adekwatna do wagi naruszeń, które są przez nie karane, zwłaszcza przy zapewnieniu rzeczywiście odstrasżającego skutku i przy przestrzeganiu ogólnej zasady proporcjonalności”. Trybunał wprost wskazał, iż „zasada proporcjonalności nie stoi na przeszkodzie temu, aby państwo członkowskie postanowiło przewidzieć jednolitą sankcję polegającą na pozbawieniu kredytodawcy prawa do odsetek i kosztów za naruszenie różnych obowiązków informacyjnych przewidzianych w art. 10 ust. 2 dyrektywy 2008/48, mimo że indywidualna waga naruszenia każdego z tych obowiązków oraz konsekwencje, jakie z tego wynikają dla konsumenta, mogą różnić się w zależności od przypadku”. Zwrócić należy uwagę, iż ustawodawca krajowy nie przewidział wyjątku od stosowania sankcji kredytu darmowego przewidzianej w art. 45 u.k.k. Odstąpienie od zastosowania sankcji kredytu darmowego w oparciu o to, że nie spełnia ona przesłanki proporcjonalności, prowadziłoby w istocie do wniosku, że za naruszenie przepisu ustawy, nie ma żadnej sankcji, co z kolei pozostaje w sprzeczności z wymogiem skuteczności owej sankcji. Sankcja z art. 45 u.k.k. ma z kolei spełniać funkcję odstrasżającą, zniechęcającą kredytodawców do stosowania podobnych praktyk. W ocenie Sądu, skala i waga naruszeń stwierdzonych w przedmiotowej umowie uzasadnia skorzystanie przez konsumenta z sankcji kredytu darmowego.

Skoro w przedmiotowej sprawie spełnione są przesłanki zastosowania sankcji kredytu darmowego, konsument może zwrócić kredyt bez odsetek i innych kosztów kredytu należnych kredytodawcy. Zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Z kolei zgodnie z art. 410 § 1 i i 2 powyższy przepis stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Kredytobiorca jest uprawniony do tego, aby zwrócić kredyt konsumentki "bez odsetek i innych kosztów kredytu należnych kredytodawcy". Poniesione przez niego koszty kredytu z dnia 15.12.2020 r. wynosiły 14.147,12 zł, w tym kwota 13.561,55 zł tytułem odsetek kapitałowych oraz kwota 585,57 zł tytułem uiszczonej przez kredytobiorcę przeliczonej proporcjonalnie części prowizji. Wysokość roszczenia powoda nie była przez stronę pozwaną kwestionowana i wynikała z dokumentu wystawionego przez pozwanego bank (k. 28-30). Tym samym powyższa kwota stanowi świadczenie nienależne spełnione przez poprzednika prawnego powoda na rzecz pozwanego. Sąd zasądził zatem powyższą kwotę od pozwanego na rzecz powoda – jako nabywcy wierzytelności przysługującej [REDAKTOWANE], zgodnie z żądaniem pozwu.

Mając na uwadze całokształt przytoczonych wyżej okoliczności, Sąd zasądził od strony pozwanej Alior Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w Warszawie na rzecz powoda [REDAKTOWANE] kwotę 14.147,12 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 28 września 2024 r. do dnia zapłaty, o czym orzekł jak w pkt I wyroku.

Zgodnie z art. 455 k.c., jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Termin na zapłatę roszczenia, zgodnie z wezwaniem z dnia 24 września 2024 r. upłynął bezskutecznie w dniu 27 września 2024 roku. W tej sytuacji zastosowanie ma art. 481 § 1 k.c. Od zasądzzonego roszczenia głównego Sąd zasądził zatem, zgodnie z żądaniem pozwu, odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 28 września 2024 r. do dnia zapłaty.

O kosztach procesu należnych stronie powodowej, orzeczono w pkt II wyroku na podstawie art. 98 k.p.c., gdyż strona pozwana przegrała sprawę w całości. Sąd zasądził od

strony pozwanej – strony przegrywającej na rzecz powoda– strony wygrywającej kwotę 4.367,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, na którą to złożyły się: wynagrodzenie pełnomocnika strony pozwanej, będącego radcą prawnym – 3.600 złotych, wyliczone zgodnie z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (*Dz. U. z 2017 r. poz. 1870 i 2400 oraz z 2018 r. poz. 138*), 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa art. 1 ust. 1 pkt 2 w zw. z częścią IV załącznika zawierającego wykaz przedmiotów opłaty skarbowej, stawki tej opłaty oraz zwolnienia ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (*Dz. U. z 2006 r. Nr 225 poz. 1635 ze zm.*) oraz opłata od pozwu w kwocie 750 zł. O odsetkach Sąd orzekł stosownie do treści art. 98 §1<sup>1</sup> zd.1 k.p.c., zgodnie z którym od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów procesu należą się odsetki, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono, do dnia zapłaty.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji.

